

KS. WALDEMAR WOŹNIAK
Instytut Psychologii
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Warszawa

WALDEMAR PIEKARSKI
Wydział Zakładów dla Nieletnich MS
Warszawa

NIEPOWODZENIA W NAUCE SZKOLNEJ – UWARUNKOWANIA I TERAPIA

1. WSTĘP

Słabe oceny szkolne, powtarzanie klas, to problemy, jakie spotykają wielu nieletnich, i to nie tylko umieszczanych w schroniskach dla nieletnich i zakładach poprawczych.

Dość powszechnie tłumaczy się niepowodzenia szkolne niechęcią do nauki, lenistwem, słabymi zdolnościami uczniów. W wypowiedziach tych jest zapewne wiele prawdy, jednak zapoznanie się z przedstawionym w niniejszym opracowaniu materiałem być może pozwoli, nieco dokładniej i dogłębniej, spojrzeć na problemy niepowodzeń w nauce szkolnej i możliwości terapeutyczne dotyczące tego zjawiska. Niewystarczające osiągnięcia w nauce są niepokojące także z tego powodu, że mogą stanowić jedną z przyczyn przestępczych zachowań nieletnich.

Przykładowo – nieletni XY, który ma negatywne oceny z różnych przedmiotów nauczania, może ulec łatwiej namowom już zdemoralizowanych kolegów, do uczestniczenia w wagarowaniu, a w czasie wagarów – np. do picia alkoholu i pod jego wpływem dokonania kradzieży.

Uczeń z tendencjami agresywnymi niepromowany do następnej klasy z powodu dużych braków w wiedzy szkolnej, może niekiedy za swoje niepowodzenia obwiniać nauczyciela i zachować się wobec niego agresywnie, przejawiając nie tylko agresję słowną, ale i fizyczną.

Wiele czynników odpowiedzialnych za niepowodzenia w efektywnym zdobywaniu wiedzy szkolnej z takich przedmiotów, jak np. język polski, matematyka,

fizyka – wpływa również w pewnym stopniu i na uzyskiwanie słabych wyników w nauce religii. Choć, jak dobrze wiemy, nie jest to jedyna przyczyna tych trudności.

Niemniej uczeń, który ma słabą pamięć i koncentrację uwagi, może nie być w stanie opanować wiadomości z religii, a nieletni upośledzony umysłowo często nie zrozumie w dostatecznym stopniu wielu prawd wiary i Przykazań Boskich. W przypadku nieletnich upośledzonych umysłowo – konieczne jest podjęcie nauki w szkole specjalnej dla osób z upośledzeniem umysłowym¹.

Choć można stosować różne podziały przyczyn niewystarczających osiągnięć w nauce szkolnej, jednym z bardziej przejrzystych jest podział tych czynników na społeczno-kulturowe, organiczne i psychologiczne.

Bezpośrednio po omówieniu określonej grupy czynników, podamy skrótowo formy oddziaływania terapeutycznego, często stosowane w praktyce klinicznej, co nie oznacza, że nie możemy stosować innych metod terapii. Materiał bowiem przedstawia tylko niektóre propozycje możliwości udzielania pomocy uczniom osiągnięciem słabe wyniki w nauce.

2. CZYNNIKI SPOŁECZNO-KULTUROWE

Motywy społeczne i kulturowe wywierają wpływ na wyniki w nauce szkolnej, głównie poprzez postawy i nastawienie nieletniego do kontynuowania tej formy aktywności². Jeśli wartości i cele nieletniego mają charakter inny niż intelektualny i nie są związane z potrzebą zdobywania wiedzy podczas zajęć szkolnych, nie ma on dostatecznej motywacji do ćwiczenia sprawności umysłowej, co w efekcie łączy się z nieuzyskiwaniem zadowalających postępów w nauce. Okazuje się, że nieletni, którzy osiągnęli lepsze wyniki w nauce, mieli w tym kierunku wyższą motywację oraz bardziej cenili sobie takie wartości jak – „praca” czy „szkoła”. Wartościowali też wyżej „wyobraźnię” niż ich rówieśnicy uczący się w szkole słabo.

Wartości i cele życiowe nie związane z nauką szkolną, a nawet z nią sprzeczne, zwykle tworzą się pod wpływem wzorców wyniesionych z domu lub przekazywanych przez innych nieletnich³.

Nastolatek, którego rodzice uważają, że zdobycie pozycji zawodowej i powodzenie w ważnych dziedzinach życiowych nie zależą od poziomu wykształcenia, a ponadto traktują szkołę jako instytucję obcą – może nie rozwinąć wewnętrznej motywacji w kierunku efektywnego uczenia się. Niektórzy rodzice, chociaż popierają wartości intelektualne, skrycie odczuwają do nich niechęć i pogardę, którą często bezwiednie przekazują potomstwu.

¹ J. Doroszewska, *Pedagogika specjalna*, t. II, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1981.

² I.B. Weiner, *Zaburzenia psychiczne w wieku dorastania*, Warszawa 1977.

³ *Psychiatria wieku rozwojowego*, A. Popielarska, M. Popielarska (red.), Warszawa 2000.

Przynależność do grupy rówieśniczej, w której ceni się wartości inne niż intelektualne, wzmacnia u nieletnich negatywne postawy wobec sukcesów w nauce szkolnej. Zdarza się nawet, że pod wpływem grupy nieletni może zaniedbać naukę szkolną, mimo silnego dążenia rodziców, aby uczył się dobrze⁴. Traktowanie osiągnięć szkolnych przez nastolatka w ten sposób ma często miejsce wówczas, gdy na skutek konfliktów z rodziną lub braku zadowalających kontaktów z rówieśnikami na podobnym poziomie intelektualnym, szuka on sobie kolegów ceniących wartości przeciwne niż wartości, które cenią rodzice i zdolniejsi koledzy.

Innym ważnym czynnikiem wpływającym na motywację do kontynuowania nauki szkolnej z jednoczesnym uzyskiwaniem dobrych ocen, w niektórych podkulturach młodzieżowych są określone różnice wymagań dotyczących roli związanej z płcią. Osoby należące do tych podkultur mogą np. uważać, że pilność i pozytywne wyniki w nauce odpowiednie są dla dziewcząt, a chłopiec ambitny, który uzyskuje dobre stopnie szkolne naraża się na przezwiska: „kujon”, „mózgowiec”, „lizus”, „maminsynek”, bądź też na jeszcze inne negatywne określenia sugerujące, że nie jest pełnowartościowym chłopcem.

Chłopcy osiągający słabe wyniki w nauce mówili terapeutom, że powodzenie w nauce nie daje się pogodzić z byciem „swoim” czy „równym chłopcem”. Choć maleje ujemny wpływ tradycyjnych wymagań dotyczących roli związanej z płcią (w tym podział zawodów na męskie i kobiece), niemniej w konkretnych przypadkach należy sprawdzić, na ile niechęć nastolatka do wykorzystania w pełni swoich zdolności intelektualnych wynika z poczucia, że może on podważyć swoją tożsamość związaną z płcią.

Do innych czynników społecznych i kulturowych, które wpływają ujemnie na proces zdobywania wiedzy szkolnej, należą:

- szkoła źle wyposażona w pomoce naukowe i odpowiedni sprzęt,
- zbyt mała liczba nauczycieli,
- zbyt liczne klasy,
- nauczyciele słabo przygotowani, niezainteresowani, przejawiający cechy nieprawidłowej osobowości.
- nieodpowiednie przygotowanie dzieci przez szkołę podstawową do dalszej nauki.

Nawet dziecko, które chodziło do dobrych szkół, może być nieodpowiednio przygotowane do dalszej nauki, jeśli musiało ją przerwać z powodu choroby czy zmienić szkołę. Przykładowo, jeśli uczeń zmienia szkołę w środku roku szkolnego, przechodząc z klasy, w której miał uczyć się ułamków lub tabliczki mnożenia, do klasy, w której dzieci te zadania matematyczne już przerobiły, może nie mieć więcej okazji do ich dokładniejszego opanowania. Jeśli dziecko jest uzdolnione, wspomniane braki mogą się przez dłuższy czas nie ujawniać. Jednak nieoczekiwanie w kilka lat później, np. nie zalicza ono algebry.

⁴ E.B. Hurlock, *Rozwój dziecka*, t. II, Warszawa 1985.

Słabe wyniki w nauce szkolnej, często nie mają nic wspólnego z programem zajęć lekcyjnych, ale spowodowane są czynnikami odwracającymi uwagę młodego człowieka od nauki i odrabiania prac domowych.

Właściwie każda aktywność, która wymaga poświęcenia znacznej ilości energii i czasu innym zajęciom niż nauka (np. praca, sport, inne jeszcze zainteresowania czy po prostu „objęcie się”), może powodować, że jednostka nie wykorzystuje w nauce swoich możliwości intelektualnych.

Uczeń, który kilka godzin dziennie musi pracować zarobkowo lub ma wiele obowiązków domowych, często nie ma zbyt wiele czasu i siły koniecznej do efektywnego uczenia się. Nawet brak odosobnionego i względnie spokojnego miejsca do nauki może mieć tu znaczenie.

Powyższe czynniki, które wydają się przyziemne, musi brać pod uwagę terapeuta, zanim zacznie szukać innych – np. organicznych przyczyn niepowodzeń w nauce szkolnej.

2.1. Postępowanie terapeutyczne

Oddziaływanie terapeutyczne w stosunku do młodzieży z niezadowolającymi osiągnięciami w nauce, uwarunkowanymi społecznie i kulturowo, często jest trudne⁵. Jeżeli rodzice lub rówieśnicy nie przypisują sukcesom w nauce szkolnej żadnej wartości, również i nieletni nie mają dostatecznej motywacji do uzyskiwania dobrych ocen, ani też nie widzą żadnej potrzeby poprawienia swoich wyników w nauce. Do specjalisty trafiają na ogół pod przymusem. Mimo że w czasie spotkań psychoterapeutycznych często zachowują się sympatycznie i pozornie wyrażają gotowość do nawiązania kontaktu terapeutycznego, to jednak w rzeczywistości nie interesuje ich inne spojrzenie na naukę szkolną. Niekiedy pomagają przekonywanie nieletniego o potencjalnych korzyściach płynących z efektywnego uczenia się.

Jeśli terapeuta potrafi nawiązać z nieletnim kontakt oparty na wzajemnym zaufaniu, szczerości i szacunku, nawet wówczas gdy nieletni przyszedł na psychoterapię niechętnie, może nakłonić go do zwiększenia motywacji do nauki i docenienia tych celów i wartości, które są powszechnie aprobowane w społeczeństwie.

Pozornie takie postępowanie terapeutyczne zdaje się sprzeczne z zasadami, mówiącymi o konieczności nienarzucania swoim pacjentom i innym osobom poddającym się psychoterapii systemu wartości terapeuty. Niemniej możemy sądzić, że pomaganie młodemu człowiekowi w przyjęciu systemu wartości bardziej aprobowanego społecznie i konstruktywnego niż jego dotychczasowy, nie stoi w sprzeczności z zasadami dobrej praktyki psychoterapeutycznej.

W wielu książkach o charakterze biograficznym można znaleźć przykłady uzdolnionych młodych ludzi, którym pewne doświadczenia życiowe lub kontakty

⁵ I.B. Weiner, dz.cyt.

z odpowiedzialnymi osobami dorosłymi pomogły odrzucić antyintelektualny system wartości (pseudo) grupy i osiągnąć znaczne sukcesy naukowe.

Claude Brown w książce pt. *Manchild in the Promised Land*, opisuje swoje kontakty terapeutyczne z E. Papankiem w zakładzie poprawczym. Pomogły one nieletniemu odrzucić podkulturę, do której należał (w niej ceniono zachowania przestępcze i brak wykształcenia), podjąć dalszą naukę i ukończyć studia prawnicze.

Niewiele natomiast możemy zrobić, jeśli uzdolniony i chętny do kontynuowania nauki nieletni nie ma do tego odpowiednich warunków. Poza tym problemy związane z dużą liczbą uczniów w klasie, niskim poziomem nauczania czy też koniecznością poświęcenia przez wychowanka wielu godzin innej pracy niż nauka, na ogół wykraczają poza możliwość oddziaływania psychoterapeuty.

3. CZYNNIKI PSYCHOLOGICZNE

Jest to grupa czynników szeroko omawiana w literaturze przedmiotu. Na podstawie badań specjalistycznych i praktyki klinicznej wyodrębniono wiele motywów i przyczyn wpływających na poziom nauki szkolnej, a umieszczanych w grupie czynników psychologicznych, jak np. poziom dojrzałości w sferze poznawczej, niedojrzałość psychiczna, zachowania bierno-agresywne⁶. W licznych przypadkach nie można obiektywnie stwierdzić, które czynniki z omawianej grupy wpływają w większym stopniu, a które są drugorzędne w powstawaniu niepowodzeń szkolnych, gdyż wiele zależy od indywidualnych cech ucznia. Poza tym specjaliści zajmujący się niewystarczającymi osiągnięciami w nauce nie zawsze są zgodni co do wagi czynnika wywołującego ten problem.

W tej grupie czynników istotne znaczenie przypada poziomowi dojrzałości w sferze poznawczej. Od wspomnianej cechy zależy bowiem zdolność abstrakcyjnego myślenia, czyli umiejętność manipulowania relacjami między pojęciami. Nieletni, u którego poziom abstrakcyjnego myślenia znajduje się w normie, może rozważać hipotezy i brać pod uwagę różne możliwości. Jeśli myśli niezgodnie z faktami, potrafi swoje błędy skorygować. Potrafi również własne myśli potraktować jako przedmiot poznania i dokonywać rozważań na ich temat. Wykazuje umiejętność wyobrażenia i rozumienia różnych potencjalnych alternatyw, a nie tylko konkretnych faktów.

Nieletni, który nie osiągnął odpowiednio wysokiego stopnia rozwoju poznawczego, nie może osiągnąć zadowalających postępów w nauce niektórych przedmiotów. Przykładowo – uczeń klasy II gimnazjum, którego nauczyciel zaczyna lekcję do słów: „Wyobraźcie sobie, że ziemia jest płaska”, nie potrafi zrozumieć, o co chodzi, jeśli nie może odciąć się od informacji, jaką uzyskał w klasie VI szkoły podstawowej, że ziemia bez wątpienia jest okrągła. „Normalny” uczeń

⁶ Tamże.

dziesięcioletni (u którego nie rozwinęła się jeszcze w pełni umiejętność myślenia abstrakcyjnego), może rozumieć „czas” w kategoriach zegara – tj. godzin, minut, sekund, ale już u 15-latka zdolnego do abstrakcyjnego myślenia, „czas” staje się również abstrakcyjnym przedziałem określonym jako „wymiar przestrzeni”.

Nawet opóźniony rozwój fizyczny może negatywnie wpłynąć na postępy w nauce szkolnej, chociażby na skutek lęku i niepokoju, odczuwanego przez daną jednostkę⁷.

Opóźnienie procesu dojrzewania seksualnego wywołuje często również niepokój, zakłócający wiele funkcji psychicznych, a m.in. umiejętność skupienia się na nauce szkolnej.

Niedojrzałość psychiczna nieletnich – do której objawów należą: silna zależność od rodziców, postawa infantylna, skłonność do wywoływania konfliktów z otoczeniem, brak umiejętności oceny realnej sytuacji, osłabienie zdolności kontroli popędów i impulsów, nieumiejętność odraczania gratyfikacji i dążenie do natychmiastowego zaspokojenia swoich potrzeb i pragnień – często jest związana z przesunięciem się w dół w hierarchii społecznej.

Należy również pamiętać, że każda postać lęku, występująca w różnych zaburzeniach psychicznych (i zachowaniach), może negatywnie wpływać na proces zdobywania wiedzy szkolnej. Lęk (niepokój, obawa, niepewność, trwoga) działając dezorganizująco i utrudniając możliwość skupienia uwagi na przedmiocie zajęć, powoduje również, że młody człowiek koncentruje się na nim samym (np. na jego opanowywaniu).

Choroby psychiczne i inne zaburzenia, które stanowią przedmiot zainteresowania psychiatrii często uniemożliwiają pełne wykorzystanie zdolności intelektualnych. Na ogół, na zasadzie błędnego koła, trudności w efektywnym funkcjonowaniu w szkole, w tym w uzyskiwaniu zadowalających ocen – występujące u chorych psychicznie i „zaburzonych” nieletnich, zwiększają ich cierpienie i nasilają stany psychopatologiczne, np. depresja u nastolatka nasila się, kiedy jego oceny szkolne z różnych przedmiotów nauczania ulegają pogorszeniu. Zresztą, m.in. w depresji, występuje wiele objawów, które pogarszają sprawność funkcjonowania społecznego, w tym w dziedzinie zdobywania wiedzy szkolnej. Do takich objawów należą: spowolnienie ruchowe, spowolnienie procesów myślowych i mowy, utrudniony kontakt, trudność w koncentracji uwagi, zaburzenia pamięci, trudności wyobrażenia zjawisk, różne dolegliwości fizyczne, wspomniane wcześniej lęki.

Stwierdzono również, że zdolni nieletni są bardziej podatni na reagowanie różnymi objawami psychopatologicznymi na niepowodzenia szkolne, ponieważ silniej od mniej zdolnych uczniów przeżywają porażki w postaci zmarnowanych talentów i niezrealizowanych aspiracji.

⁷ B. Woynarowska, M. Pułtorak, *Zdrowie ucznia a niepowodzenia szkolne*, „Wychow. Fiz. Hig.” (1985) 4.

W związku z nadużywaniem środków psychoaktywnych (kokaina, LSD, marihuana, amfetamina, barbiturany i inne) mogą m.in. wystąpić następujące objawy: zaskakujące raptowne zmiany zachowania, zmniejszenie aktywności życiowej, śpiączka, depresja z myślami samobójczymi, niepokój ruchowy, niespójność wypowiedzi, płacz, śmiech, upośledzenie zapamiętywania i koncentracji, urojenia prześladowcze, halucynacje, osłabienia hamulców wewnętrznych. Objawy te z pewnością nie pomagają podczas nauki szkolnej.

Wśród czynników psychologicznych stanowiących przyczynę niewystarczających osiągnięć w nauce, psychologowie, zwłaszcza o orientacji dynamicznej, wymieniają fantazje o treści agresywnej. Uczniowie obawiający się w znacznym stopniu agresji, mogą np. mieć trudności w zrozumieniu literatury przepojonej scenami przemocy, lub też bywają tak przerażeni opisami wojen, że nie potrafią skupić się na lekcjach historii.

Stwierdzono również, że wyparcie w podświadomość ciekawości seksualnej, w wielu przypadkach, w większym lub mniejszym stopniu, blokuje prawidłowe funkcjonowanie intelektu, głównie myślenia i możliwości zdobywania wiedzy.

Błędy popełniane na lekcjach, szczególnie w czytaniu, mogą stanowić zamaskowane środki zaspokojenia wypartych w podświadomość różnych impulsów, np. agresywnych.

Zdarza się, że zniechęcenie do nauki szkolnej następuje na skutek nieświadomego lęku przed odpowiedzialnością, z jaką wiąże się wykorzystanie wiedzy zdobytej w trakcie uczenia się.

Należy również brać pod uwagę wpływ fantazji seksualnych i tendencji masturbacyjnych na przebieg nauki u osób uzyskujących słabe oceny z przedmiotów nauczania, szczególnie u chłopców. Fantazje i impulsy seksualne w połączeniu z poczuciem winy i lękiem, który nierzadko wywołują, mogą w pewnych przypadkach stanowić przyczynę niewystarczających osiągnięć szkolnych.

Zachowania bierno-agresywne polegające na celowym wykazywaniu braku aktywności, aby dać ujście ukrytym uczuciom gniewu i niechęci, których wyrażenie wprost wywołałoby silny lęk, bywają również przyczyną słabych wyników w nauce szkolnej. Bierno-agresywny nieletni odczuwa złość. Nie wyraża jej jednak wprost, natomiast walczy z otoczeniem swoją biernością. Można nawet określić, że „kontroluje” innych nie za pomocą nieposłuszeństwa, ale w ten sposób, że zaniedbuje wykonanie tego, czego inni od niego oczekują i co sprawia im przyjemność. „Stresuje” i prowokuje osoby znaczące w jego życiu poprzez brak aktywności, często jak to się określa – „nic nie robi”. Robi wrażenie leniwego, człowieka bez motywacji i zainteresowań, upartego. Osoby bierno-agresywne, uczące się poniżej swoich możliwości intelektualnych, poświęcają mniej czasu na naukę niż ich rówieśnicy. Odkładają na późniejszy termin odrabianie lekcji, a całą swoją aktywność i zapał rezerwują na realizację innych zainteresowań i zajęć, nie związanych z nauką w szkole. Często zapominają zapisać, co jest zadane, uczą się do egzaminów innego materiału niż jest to konieczne, oddają testy sprawdzające,

w których nie wypełnili części zadań. Na lekcjach siedzą milcząco i wprowadzają wiele innych „sztuczek” i sposobów, aby zmniejszyć swoje efekty w nauce szkolnej. Dane naukowe wskazują na wyraźny związek między nie ujawnioną wrogością a złymi wynikami w nauce.

Ogólnie mówiąc, uczniowie ze szkół średnich i studenci, uczący się poniżej swoich możliwości intelektualnych, mają wyższy poziom wrogości niż ich koledzy z dobrymi wynikami w nauce. Przedstawiają też częściej swoich rodziców jako ograniczających swobodę, surowych i kontrolujących.

Okazuje się poza tym, że dziewczęta osiągające pozytywne wyniki w nauce, silniej identyfikują się ze swoimi matkami niż ich rówieśnice uczące się słabiej. Podobna zależność istnieje między chłopcami a ich ojcami.

Dzieci systematycznie karane za wybuchy gniewu, mogą np. w okresie dojrzewania stać się osobami na ogół biernymi i niezdolnymi do bardziej stanowczego zachowania. We wspomnianej sytuacji wychowawczej osoby te nauczono obawiać się skutków bezpośredniego wyrażania złości, co nierzadko sprzyja kształtowaniu się u nich postawy bierno-agresywnej, w której brak aktywności jest wyrazem ukrytego gniewu. W innych przypadkach taki nieletni może identyfikować się z agresorem, czyli np. z rodzicem stosującym kary.

Następny rodzaj doświadczeń wywierający wpływ na wystąpienie niechęci do wyrażania złości lub zachowania stanowczego to nieumyślne spowodowanie poważniejszego uszkodzenia u rodzeństwa lub rówieśnika, na którego dziecko było rozgniewane. Dziecko z takimi doświadczeniami często obawia się własnej siły do niszczenia i już samo przeżywanie złości powoduje u niego lęk przed utratą samokontroli i możliwymi konsekwencjami. W omawianej sytuacji u dziecka powstaje awersja, utrzymująca się latami, do jakichkolwiek bezpośrednich przejawów agresji. Nastolatek z tego rodzaju awersją do wyrażania złości, niejednokrotnie daje wyraz swojemu poczuciu urazy wobec rodziców poprzez niezadowolające osiągnięcia w nauce szkolnej, szczególnie wówczas, jeśli rodzicom bardzo zależy na tym, aby uczył się dobrze i zdobył odpowiednie wykształcenie. Niepowodzenia w nauce w tych warunkach stają się w oczach nieletniego odpowiednią formą odwetu.

W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na fakt, że bardzo często rodzice nieletnich uczących się w szkole słabo, zachęcają swoje dzieci do naśladowania ich własnego sposobu postępowania, który polega na zrezygnowaniu z sukcesu na rzecz kogoś innego.

Stwierdzono również, że problemy, jakie niesie ze sobą rywalizacja, często powodują brak aktywności w sytuacjach skłaniających do osiągnięć i prowadzą do rezygnacji ze współzawodnictwa i dążenia do bycia doskonalszym. Nieletni nie osiągający dobrych wyników w nauce, w związku z zaburzeniami bierno-agresywnymi, obawiają się zwykle porażki, niepowodzenia, a nawet sukcesu, co wtórnie prowadzi do rozwinięcia rozmaitych form zachowań obronnych, wpływających negatywnie na proces nauki.

Wspomniane zachowania obronne przedstawimy w powiązaniu z wywołującym je lękiem przed sukcesem i porażką. Wiele osób bierno-agresywnych tak silnie wątpi we własne uzdolnienia, że nieświadomie wytwarza rozbudowany system mechanizmów obronnych, mających uchronić ich przed jakimikolwiek przeżyciami związanymi z porażką. Jednym z najważniejszych mechanizmów obronnych, stosowanych przez nieletnich z silnym lękiem przed niepowodzeniem, jest stawianie sobie nierealistycznie wysokich celów i podejmowanie zbyt małego wysiłku do ich realizacji. W ten sposób wychowankowie zapewniają sobie dwa rodzaje usprawiedliwienia (racjonalizacji), z których pomocą mogą nie przyznać się przed sobą i otoczeniem do własnych ograniczeń i zaprzeczyć jakiegokolwiek sugestii, że ponieśli porażkę. Po pierwsze, pomimo że stawianie sobie zbyt wysokich, nierealistycznych celów, właściwie od początku przesądza o niemożności ich osiągnięcia, nastolatki mogą zapewniać siebie i otoczenie, że „co prawda nie wypadli tak dobrze, jakby sobie tego życzyli, ale za to zmiierzali do bardzo wysokich celów ...; powinni być i tak z tego dumni, że dążą do tak wysokich celów”. Dodają często do swoich usprawiedliwień: „Nie mamy żadnych powodów, abyśmy musieli się wstydić, że nie osiągnęliśmy tak wiele”. Po drugie, ponieważ nieletni nie pracowali zbyt wiele, często znajduje taki „wykręt”: „Zauważcie, niewiele czasu poświęciłem nauce. Gdyby mi naprawdę na nauce zależało i gdybym więcej czasu uczył się, miałbym dobre oceny”. Gdyby nieletni postawił sobie realistyczne cele i uczył się intensywnie, aby je osiągnąć, naraziłby się na ryzyko porażki bez możliwości usprawiedliwienia się, tj. bez uruchomienia mechanizmów obronnych, które zmniejszają lęk wynikający z niepowodzenia. Uczeń boi się przyłożyć do pracy, bo gdyby pracował ponad siły i nadal doznawał porażek, to czułby się psychicznie źle, a może nawet okropnie. Obawy, jakie niesie ze sobą rywalizacja, pojawiają się często wówczas, kiedy uczeń nie może opłacać trudniejszego materiału.

Wyrażanie wprost rozczarowania wobec nieletniego ze strony jego rodziców lub dawanie mu do zrozumienia w sposób pośredni, że nie spełnia on standardów rodziny, często prowadzi do zahamowania wysiłków ze strony nieletniego, dzięki którym mógłby osiągnąć lepsze oceny w szkole. Nieletni może powiedzieć: „Nie widzę potrzeby, aby się starać. I tak nigdy nie dorównam mojemu bratu”.

Natomiast lęk przed sukcesem polega na oczekiwaniu, że dane osiągnięcie np. na polu naukowym, spowoduje negatywne skutki, wywołujące o wiele większe cierpienie niż brak tego osiągnięcia. W literaturze przedmiotu opisywano przykłady pacjentów „zdruzgotanych przez sukces”. Zaburzenia psychiczne wystąpiły u nich dokładnie w tym samym czasie, kiedy osiągnęli sukces, do którego od dłuższego czasu usilnie dążyli. Skojarzenie sukcesu z lękiem przed karą i zemstą, może przeszkadzać człowiekowi cieszyć się tym, co osiągnął, a nawet zmusić go do porzucenia swoich aspiracji. Osoba, która doznaje lęku przed sukcesem, pogarsza się w nauce i nie może zrealizować swoich wrodzonych potencjalnych możliwości, ponieważ rezygnuje z adekwatnych aspiracji. Okazuje się, że silne

obawy przed sukcesem wynikają na ogół z rywalizacji między członkami rodziny. A mianowicie, nieletni, który odczuwa, że rodzice boją się z nim rywalizować i zazdroszczą mu jego sukcesów, spodziewa się w przypadku ich osiągnięcia dezaprobaty, odrzucenia, a nawet zemsty. Nasilenie tych obaw i niechęci do osiągnięć jest uzależnione od stopnia, w jakim nieletni uważa swoich rodziców za kogoś, kto przegrywa w życiu lub jest mniej zdolny od niego. Należy dodać, że człowiek uczący się poniżej własnych możliwości, który ma lęk przed sukcesem, nawet wobec innych osób pomniejsza swoje uzdolnienia. Mówi np.: „Nie mam po co starać się dostać do tej szkoły, bo i tak by mnie nie przyjęli”. Stawia sobie bardzo niskie cele: „Będę się cieszył, jeżeli zdam na ocenę dostateczną. Nie będę starał się o więcej”. Przestaje również kontynuować naukę, jeśli już osiągnie swoje minimalne cele: „Dobrze, że ukończyłem szkołę zawodową. Po co mam starać się dostać do technikum, żeby mnie wyrzucili ...”.

Stwierdzono, że przyjęcie przez nieletnich takiej postawy wobec sukcesu, powoduje unikanie przez nich osiągnięć, które ich zdaniem, mogą zagrażać ich rodzicom lub podważać własne poczucie bezpieczeństwa.

3.1. Postępowanie terapeutyczne

Jeśli niepowodzenia w nauce szkolnej u nieletniego wynikają z takich chorób psychicznych, jak: schizofrenia, depresja, fobia szkolna, i są wtórne w stosunku do nich, z chwilą uzyskania poprawy w stanie zdrowia psychicznego uczeń często osiąga lepsze wyniki w nauce⁸. Ale już w przypadku młodych osób bierno-agresywnych, którzy nie potrafią dorównać w nauce swoim rówieśnikom, terapeuta musi uwzględnić założenie, że przyczyną zaburzenia jest przede wszystkim nieuświadomiony, nie wyrażony w słowach gniew, połączony z niechęcią do rodziców. I właśnie ta agresja ujawnia się w sposób pośredni, w postaci biernego i autodestrukcyjnego podejścia do nauki.

U jednostek bierno-agresywnych, którzy od niedawna borykają się z trudnościami w nauce i są przekonane, że inne osoby, głównie rodzice, narzucają im własny system wartości, w wielu wypadkach pomaga nawet tylko krótki kontakt diagnostyczno-terapeutyczny, z uwzględnieniem poradnictwa zarówno dla nieletniego, jak i jego rodziców⁹.

Rodzice powinni dowiedzieć się od terapeuty, jakie rzeczywiste możliwości intelektualne ma nieletni, których być może nie ocenili prawidłowo. Poza tym terapeuta powinien uspokoić ich, zapewniając, że pogorszenie w nauce szkolnej nie musi oznaczać, że dziecko ostatecznie nie osiągnie pozytywnych efektów.

⁸ W. Badura-Madej, J. Bomba, M. Orwid, *Psychoterapia*, w: *Zaburzenia psychiczne u młodzieży*, red. M. Orwid, Warszawa 1981.

⁹ F. Larry, *Łączenie terapii indywidualnej i rodzinnej*, Gdańsk 1996.

Należy również nakłonić rodziców do zaniechania nadmiernych wymagań wobec dziecka w dziedzinie nauki szkolnej.

Niekiedy brak wewnętrznej motywacji do osiągnięcia dobrych wyników w nauce może być zjawiskiem rozwojowym, a więc przejściowym – występującym w okresie dojrzewania.

Rozmowa z samym nieletnim jest szczególnie wskazana wówczas, jeśli wchodzi on w późniejsze fazy dorastania i zaczyna nagle uczyć się poniżej swoich możliwości, z powodu niepewności co do wyboru własnych celów życiowych lub obaw przed niemożnością spełnienia oczekiwań innych osób. W tej sytuacji na ogół wystarczą krótkotrwałe rozmowy psychoterapeutyczne. Ich celem jest m.in.:

- pomoc młodemu człowiekowi w rozpoznaniu swoich uzdolnień i zainteresowań,
- pomoc w uświadomieniu sobie przez nieletniego własnego systemu wartości i preferowanych celów,
- pomoc w podjęciu nauki dla siebie samego, a nie zaspokojenia oczekiwań innych osób.

Podejście to ma na celu możliwie szybką zmianę zachowania, poprzez położenie nacisku na wyrobienie świadomej i właściwej postawy wobec celów życiowych i wysiłków w zakresie wiedzy szkolnej.

W wielu przypadkach wystarcza krótkotrwała i powierzchowna psychoterapia¹⁰. Jeżeli niepowodzenia szkolne utrzymują się od dłuższego czasu i wywołane są poważniejszymi problemami związanymi z wrogością i rywalizacją, zwykle musimy sięgać do innych¹¹, np. długoterminowych metod psychoterapeutycznych¹², choć nie zawsze musi to być psychoterapia trwająca latami. Często pomoc terapeuty nastawiona na rozpoznanie i wyrażenie, ukrywanej w głębszych warstwach psychiki, urazy wobec rodziców, stanowi wystarczający czynnik poprawy wyników w nauce. Im trudniej młodemu człowiekowi wyrazić słownie i głębiej „odczuć” emocjonalnie wrogie uczucia wobec rodziców i im bardziej trudności w zdobywaniu wiedzy szkolnej nasilone są poprzez obawy związane ze współzawodnictwem i sukcesem, tym większe prawdopodobieństwo, że psychoterapia będzie trwała długo. Takie długotrwałe postępowanie terapeutyczne często polega na dokładnej analizie myśli, uczuć i fantazji, a nie tylko na omawianiu ocen szkolnych i nawyków związanych ze zdobywaniem wiedzy szkolnej. Terapeuta musi być przygotowany, że jednostki bierno-agresywne z trudnościami w nauce, wymagające długotrwałego oddziaływania psychoterapeutycznego, często nie mają dostatecznej motywacji, aby podjąć się trudu psychoterapii. Na ogół zaprzeczają one, jakoby miały jakieś trudności i nie widzą celowości mówienia o sobie,

¹⁰ I.B. Weiner, dz.cyt.

¹¹ *Psychiatria wieku...*

¹² *Psychoterapia*, L. Grzesiuk (red.), Warszawa 1994.

o własnych przeżyciach, fantazjach, uczuciach. Terapeuta jednak, często bez większych trudności, może im wykazać, że mają poważniejsze problemy. Jeżeli terapeutcie uda się nakłonić nieletniego, choćby do przybycia na kilka sesji psychoterapeutycznych, to może on ukazać nieletniemu autodestrukcyjny charakter jego zachowania i zmotywować go do dalszej psychoterapii.

4. CZYNNIKI ORGANICZNE

W tym wypadku określenie – „czynniki organiczne” – oznacza patologiczne zmiany, takie jak – guzy, pęknięcia, zaniki pewnych części narządów, które można zaobserwować lub stwierdzić bądź to podczas bezpośredniej obserwacji, bądź też z użyciem różnych urządzeń diagnostycznych (np. EEG). Obniżenie osiągnięć w nauce stwierdzono u uczniów o zmniejszonej ostrości wzroku, słabym różnicowaniu dźwięków mowy, niedosłyszających.

Znaczne zmiany organiczne w mózgu utrudniają, a nawet uniemożliwiają naukę. Trudności w nauce mogą również pojawiać się na skutek nieznaczących, dyskretnych zmian organicznych w mózgu. Szkodliwy ich wpływ na funkcjonowanie ucznia, a w tym i na jego postępy w nauce szkolnej przybiera m.in. następujące postacie¹³:

- ogólne zaburzenia w zachowaniu, szczególnie nadpobudliwość psychoruchowa i trudności w skupieniu uwagi¹⁴,
- specyficzne deficyty procesów poznawczych, a szczególnie –
 - obniżenie zdolności zapamiętywania,
 - osłabienie zdolności do abstrakcyjnego myślenia,
 - osłabienie organizacji materiału wzrokowego i koordynacji wzrokowo-ruchowej,
 - specyficzne deficyty zdolności potrzebnych przy uczeniu się, takie jak: nieumiejętność czytania na poziomie swojej klasy, określone trudności językowe, względny brak zdolności w zakresie fizyki i matematyki.

Warto wiedzieć, że istnieje duże prawdopodobieństwo zmian organicznych (nawet tylko dyskretnych) w mózgu, jeśli nieletni ma trudności w nauce fizyki, matematyki, języka, czytania. To właśnie zaburzenia myślenia pojęciowego, występujące na skutek uszkodzenia organicznego mózgu, często uniemożliwiają uczniowi osiągnięcie takich ocen z fizyki i matematyki, jakie osiąga z przedmiotów bardziej związanych z codziennymi sytuacjami międzyludzkimi. Naukę języków u nieletniego z dyskretnymi zmianami organicznymi w mózgu, utrudniają obniżone „chorobowo” następujące funkcje: myślenie pojęciowe i pamięć. Bez tych

¹³ H. Spionek, *Zaburzenia rozwoju uczniów a niepowodzenia szkolne*, Warszawa 1975.

¹⁴ H. Nartowska, *Wychowanie dziecka nadpobudliwego*, Warszawa 1986.

sprawnie działających funkcji psychicznych niemożliwe jest efektywne uczenie się ortografii, pisania stylistycznego, języka obcego¹⁵.

4.1. Postępowanie terapeutyczne

Na ogół postępowanie terapeutyczne wobec nieletnich z niewystarczającymi osiągnięciami w nauce szkolnej, uwarunkowanymi zmianami organicznymi w mózgu, jest złożone i w jego skład wchodzi odpowiednia, indywidualnie dobrana kombinacja takich form oddziaływania, jak: psychoterapia, poradnictwo rodzinne, odpowiednie kształcenie specjalne, niekiedy leczenie farmakologiczne.

Terapia psychiatryczna (podawanie środków farmakologicznych) jest konieczna wówczas, jeśli w okresie dorastania wciąż utrzymują się dziecięce objawy behawioralne związane ze znaczną nadpobudliwością psychoruchową. Młodzież, u której występuje nadpobudliwość psychoruchowa m.in. łatwo się rozprasza, nie potrafi uważać na lekcji, skupić się na nauce. Objawy te łagodzą leki, a wśród nich – amfetaminy (podawane pod kontrolą lekarską). Reklamuje się też wiele środków leczniczych, np. ziołowych, które mają pomóc w łagodzeniu zaburzeń pamięci, czy też trudności w skupieniu uwagi. Skuteczność takich środków w wielu przypadkach wydaje się wątpliwa.

Psychoterapia indywidualna może pomóc nieletniemu z organicznym uszkodzeniem mózgu w uporaniu się z reakcjami emocjonalnymi (takimi jak: smutek, złość, gniew, poczucie małej wartości ...), które pojawiają się na skutek trudności w nauce i posługiwania się funkcjami poznawczymi w różnych sytuacjach życiowych¹⁶.

Kontakt terapeutyczny (emocjonalny i werbalny) nastolatka z psychoterapeutą, który rozumie jego trudności i ograniczenia, często wzmacnia samoocenę. Pomaga też nastolatkowi skuteczniej i efektywniej wykorzystać swoje możliwości.

Głównym celem poradnictwa dla rodziców nieletnich z trudnościami w nauce szkolnej, powstałymi na podłożu organicznego uszkodzenia mózgu, jest w miarę dokładne uświadomienie im ograniczeń dziecka, a także następstw tych ograniczeń m.in. w dziedzinie zdobywania wiedzy szkolnej. Następnie, co jest szczególnie ważne, należy rodzicom pomóc w pogodzeniu się z tą sytuacją.

Rozczarowanie członków rodziny dziecka, dotyczące jego słabych osiągnięć w nauce, może na zasadzie błędnego koła pogłębiać trudności. Poradnictwo rodzinne w takich przypadkach może ułatwić zrozumienie trudności szkolnych dziecka i ich przyczyn, a także stanowić czynnik zapobiegający nieprawidłowym reakcjom ze strony członków jego rodziny. Można również uaktywnić rodziców we wprowadzaniu korzystnych zmian w swoim zachowaniu wobec

¹⁵ T. Opolska, *Pokonujemy trudności w czytaniu i pisaniu: przegląd metod pracy korekcyjno-kompensacyjnej*, Warszawa 1997.

¹⁶ I.B. Weiner, dz.cyt.

dziecka – poprzez np. opłacenie korepetycji czy włączenie się w zajęcia psychoterapii grupowej¹⁷.

Zajęcia korekcyjno-kompensacyjne dla nieletnich ze zmianami organicznymi w mózgu, mają na celu złagodzenie lub usunięcie tych braków czy defektów, które utrudniają uzyskiwanie odpowiednich postępów w nauce, a mianowicie poprawę funkcjonowania myślenia pojęciowego, zdolności percepcyjnych, motorycznych. Pozytywne skutki często bywają osiągnięte również poprzez indywidualne korepetycje z różnych przedmiotów nauczania.

Poza tym, należałoby tak dostosować program nauczania omawianej grupy nastolatków, aby maksymalnie wykorzystać silne aspekty ich inteligencji i osobowości, a z drugiej strony ograniczyć do minimum negatywny wpływ wspomnianych braków i defektów. Przykładowo, nieletni sprawny werbalnie, ale mający słabe uzdolnienia do myślenia abstrakcyjnego, powinien być umieszczony w klasie humanistycznej, koncentrującej się na zaawansowanej nauce języka ojczystego i przedmiotów społecznych, a z drugiej strony ograniczającej pogłębioną naukę matematyki, chemii czy fizyki.

5. ZAKOŃCZENIE

Wypada mieć nadzieję, iż lektura tego artykułu sprawi, że nie będziemy własnym postępowaniem powiększali nieprzystosowania szkolnego dzieci i młodzieży. Jest ono ściśle powiązane z niepowodzeniami w nauce szkolnej. Nieprzystosowanie szkolne obejmuje nieprzystosowanie się dziecka do wymogów szkolnych, co związane jest z jego funkcjonowaniem w roli ucznia w szkole¹⁸.

¹⁷ H. Wardaszko-Łyskowska, *Terapia grupowa w psychiatrii*, Warszawa 1973.

¹⁸ L. Pytka, *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i metodyczne*, Warszawa 2001.